

POSTANOWIENIE

Dnia 25 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jerzy Grubba

SSA del. do SN Stanisław Stankiewicz

w sprawie zażalenia **T. C.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Radomsku z dnia 15 września 2014 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, sygn. Ds. [...],
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 25 czerwca 2015 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Radomsku
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 6 maja 2015 r. Sąd Rejonowy w Radomsku wystąpił o przekazanie do rozpoznania w trybie art. 37 k.p.k. innemu równorzędnemu sądowi zażalenia **T. C.** na postanowienie prokuratora Prokuratury Rejonowej w Radomsku z dnia 15 września 2014 r. o odmowie wszczęcia śledztwa, sygn. akt Ds. [...], w sprawie złożenia fałszywych zeznań przez oskarżyciela prywatnego **M.K.** na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2014 r. w toku postępowania o czyn z art. 212 § 1 k.k. przeciwko **T. C.**.

We wniosku wskazano, że skarżący **T. C.** jest osobą cierpiącą na urojenia prześladowcze, związane z przekonaniem o prześladowaniu go przez osoby związane z systemem sprawowania władzy i kontroli, i z tego powodu winien

korzystać z pomocy pełnomocnika z urzędu. Sąd Rejonowy zwrócił się do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Ł. o wskazanie radcy prawnego jako pełnomocnika z urzędu dla skarżącego, jednak wskazana jako pełnomocnik radca prawny A. L. wniosła o zwolnienie z obowiązku zastępowania strony, wskazując, że ze względu na przeszłe i obecne kontakty zawodowe z radcą prawnym M. K., reprezentowanie T. C. musiałoby się odbyć z naruszeniem zasad etyki radcy prawnego. Wyznaczona następnie pełnomocnikiem T. C. radca prawny E. P. również wniosła o zwolnienie z tej funkcji, wskazując, że zasady etyki zawodowej nie pozwalają jej wypowiadać się negatywnie o pracy zawodowej innego radcy prawnego, a pełniąc funkcję pełnomocnika T. C. zmuszona byłaby wypowiadać się negatywnie o pracy radcy prawnego M. K.. Ponadto radca wskazała na zaangażowanie w inne toczące się postępowania, jako pełnomocnik strony przeciwnej do reprezentowanej przez M. K..

Sąd Rejonowy wskazał też na „skonfliktowanie” skarżącego z adwokatami z rejonu działania tego Sądu, którzy nagminnie wnoszą o zwalnianie ich z obowiązku świadczenia na rzecz T. C. pomocy prawnej z urzędu. W ocenie Sądu Rejonowego w Radomsku powyższe trudności z wyznaczeniem pełnomocnika z urzędu dla skarżącego uzasadniają przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na interes wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Bezsporne jest, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy. Przewiduje bowiem odstępstwo od ustawowych reguł określenia właściwości miejscowej sądu. Stąd też jego zastosowanie może nastąpić tylko wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości.

Sytuacja taka nie zaistniała jednak w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu Najwyższego trudności, jakie napotkał Sąd Rejonowy w Radomsku z zapewnieniem skarżącemu pełnomocnika z urzędu, nie uzasadniają przekazania sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. Po pierwsze, należy zauważyć, że według oficjalnych danych Okręgowej Izby Radców Prawnych w Łodzi na listę czynnych zawodowo radców prawnych wpisanych jest tam ponad 1800 radców

prawnych, w tym ok. 50 z siedzibą w Radomsku. W takim stanie rzeczy co najmniej przedwczesny jest wniosek Sądu Rejonowego, że po dwóch nieskutecznych próbach zapewnienie skarżącemu pełnomocnika z urzędu jest niemożliwe. Po drugie warto zauważyć, że pełnomocnikiem zawiadamiającego może być w postępowaniu karnym również adwokat (art. 88 k.p.k.), co poszerza krąg potencjalnych osób mogących zapewnić skarżącemu należytą pomoc prawną świadczoną z urzędu. Wspomniany przez Sąd Rejonowy fakt „skonfliktowania” skarżącego z miejscowym środowiskiem adwokackim nie może być poważnie traktowany jako okoliczność uzasadniająca odmowę świadczenia przez adwokata pomocy prawnej z urzędu. Na marginesie należy też zauważyć, że zwalnianie wyznaczonych w postępowaniu pełnomocników z ich funkcji winno następować tylko z ważnych powodów. W ocenie Sądu Najwyższego należyte, tj. zgodne z prawem i etyką zawodową, pełnienie funkcji pełnomocnika procesowego nie jest wykluczone z powodu samej li tylko znajomości ze stroną przeciwną, czy też występowania w charakterze przeciwnika procesowego w innych postępowaniach. Poza sytuacjami szczególnie bliskich relacji, które w istocie uzasadniają wyłączenie się od udziału w sprawie, wystarczającą gwarancją bezstronnego świadczenia pomocy prawnej jest zasada niezależności radcy prawnego, w tym niezależności od nacisków zewnętrznych. Na koniec trzeba zauważyć, że takiej ważnej okoliczności uzasadniającej odmowę świadczenia pomocy prawnej, czy też zwolnienie z funkcji pełnomocnika z urzędu, nie może stanowić fakt „skonfliktowania” strony ze środowiskiem danej korporacji prawniczej.

Etyka zawodowa adwokata i radcy prawnego ma na celu zapewnienie należytego świadczenia pomocy prawnej dla ludności i nie może być wykorzystywana jako instrument prowadzący do pozbawienia konkretnej strony pomocy prawnej w jej sprawie.

Z powyższych względów, Sąd Najwyższy, kierując się także zakazem rozszerzającej wykładni przepisu o charakterze wyjątkowym, jakim jest art. 37 k.p.k., uznał, że w niniejszej sprawie odstępianie od kodeksowych reguł właściwości miejscowej nie jest niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości.

